RADY PRAKTYCZNE



O spacerach dzieci po powrocie z letniska



Po kilku miesiącach spędzonych na letnisku, na zupełnej swobodzie wracamy z dziatwą do miasta, do życia ujętego w pewne stałe normy Chodzi jednak o to, aby w ramach każdego dnia znaleźć jak najwięcej miejsca na spacer dziecka, aby zabawa w ogródku Jordanowskim lub parku miejskim stanowiła dalszy ciąg letnich wywczasów.

Zwykle wracamy z letnisk w końcu sierpnia, lub w pierwszej połowie września, a niejednokrotnie polska słoneczna jesień darzy nas jeszcze przez parę miesięcy łagodnem, miłem ciepłem.

Ze względu na zdrowie i tężyznę organizmu dziecięcego należy wykorzystać każdy pogodny dzień i dać dziecku możność zabawy i ruchu na świeżem powietrzu.

A jednak w ilu rodzinach dzieje się zgoła inaczej, — jak często słyszymy zdanie, że dziecko już się dostatecznie opaliło i dość długo bylo na letnisku, że teraz nie ma czasu na kilka godzin spaceru dziennie, gdyż tyle w domu jest roboty: — porządki jesienne, konserwy zimowe, szycie, wielkie pranie i t. d.

I chociaż słońce świeci jasno i radośnie, to jednak spacer Jureczka, czy też Tereni ogranicza się zaledwie do krótkiej godzinki, gdyż zajęcia domowe kradną dziecku czas na to co jest dlań najistotniejsze i najbardziej niezbędne, to jest na długie przebywanie na powietrzu.

A przecież zdrowie dziecka jest największym skarbem dla matki, dla zachowania którego należy wiele poświęcić. — Zajęcia domowe siłą logiki muszą pójść na drugi plan, a pierwszą troską powinno być zapewnienie dziecku maximum powietrza i ruchu.

O ile praca zarobkowa lub domowa nie pozwala matce na długie

spacery z dzieckiem, to jednak trzeba się starać w jakikolwiek-bądź sposób znaleźć wyjście z tej trudnej sytuacji. — Wiele matek, jest w tem szczęśliwem położeniu, że przez parę godzin może powierzyć kochanej „babci“ lub „cioci“ opiekę nad dzieckiem. Kto zaś niema nikogo bliskiego, to zawsze w miarę swych zasobów materjalnych może znaleźć płatną opiekunkę, która zajmie się dzieckiem. Trzeba tylko dobrej woli i głębokiego zrozumienia, że pobyt na letnisku choćby najdłużej nie jest wystarczający i że organizm dziecięcy potrzebuje stale powietrza i słońca.

F. Ilkowska.

Zbieranie liści w jesieni

Gdy idziemy z dzieckiem na spacer zawsze myśleć musimy o tem, aby podczas pobytu na dworze znaleźć coś, co zainteresuje umysł dziecka. Każda pora roku dostarcza nam wiele różnorodnych tematów. Wkraczamy obecnie w okres jesieni, to też zastanowimy się nad tem, czem możemy urozmaicić spacer dziecka w obecnej chwili, i pomówimy trochę o zbieraniu opadłych barwnych liści jesiennych.

Wspólnie z dzieckiem zbieramy liście, staramy się wynaleźć jak najładniejsze i najbardziej kolorowe, robimy z nich duże pęki i przynosimy do domu. — Przy tej sposobności zapoznajemy dziecko z elementarnemi wiadomościami z przyrody, wskazujemy różne gatunki drzew, rozbudzamy zmysł estetyczny, zwracając uwagę na harmonję barw jesiennych.

Po powrocie do domu wspólnie z dzieckiem przeglądamy przyniesione liście, ładniejsze z nich zasuszamy, wkładając do grubej książki pomiędzy dwie bibuły.

Po upływie tygodnia możemy wyjąć liście z książki i nauczyć dziecko naklejać je na kolorowym papierze. I tutaj mamy pole do szerokiej pomysłowości artystycznej, zarówno w doborze barw papieru i liści, jak również w układzie różnych deseni. Możemy w ten sposób zrobić naprawdę ładne szlaki do dziecinnego pokoju. Technika tych naklejanek jest bardzo łatwa i dzieci w wieku przedszkolnym bez żadnych trudności wykonać ją potrafią.

Niejednokrotnie w słotne lub mroźne dni zimowe, gdy nieraz tak trudno zająć dziecko, z wielką radością powrócimy do liści nazbieranych w jesieni, to też starajmy się, abyśmy mieli ich jak najwięcej w zapasie.

F. I.

UBRANKA

1) Granatowe ubranko z sukna lub z szewiotu dla chłopca od lat 5-ciu. Sztywny kołnierzyk wykładany — wiązanie przy szyi z barwnej wstążki.

2) Sukienka dla dziewczynki, od lat 7-iu z tweedu — spódniczka lekko skloszowana. Pasek skórzany. Kołnierzyk biały, przybrany pliską w tonie sukienki.

3) Płaszczyk elegancki dla dziewczynki od lat 7-miu, dół kloszowany. Płaszczyk ten może być wykonany z ciemnego welwetu, kołnierz i mankiety futrzane.



D Z I E C I Ę C E



4, 5, 6, 7, 8) Szereg sukieneczek dla dziewczynek od pół roku. Mogą być zrobione z barchanu, flory lub wełny w zależności do jakiego użytku mają służyć. Radzimy jednak robić je z barchanu lub flory, gdyż te materjały dają się łatwo prać i dziecko może mieć zawsze czystą sukieneczkę.

Najpraktyczniejsze jednak jest zakładanie dzieciom fartuszków płóciennych lub perkalikowych — można je nawet dwa razy na dzień zmienić a i upranie ich jest lżejsze, niż sukienek. Foremki fortuszków podamy w następnych numerach.

Lalka z gałganków



Lalka! Ach, mieć ładną lalkę taką dużą, strojnie ubraną, która z nas nie chciała jej mieć, która z nas do niej nie wzdychała przed wystawami sklepów z zabawkami.

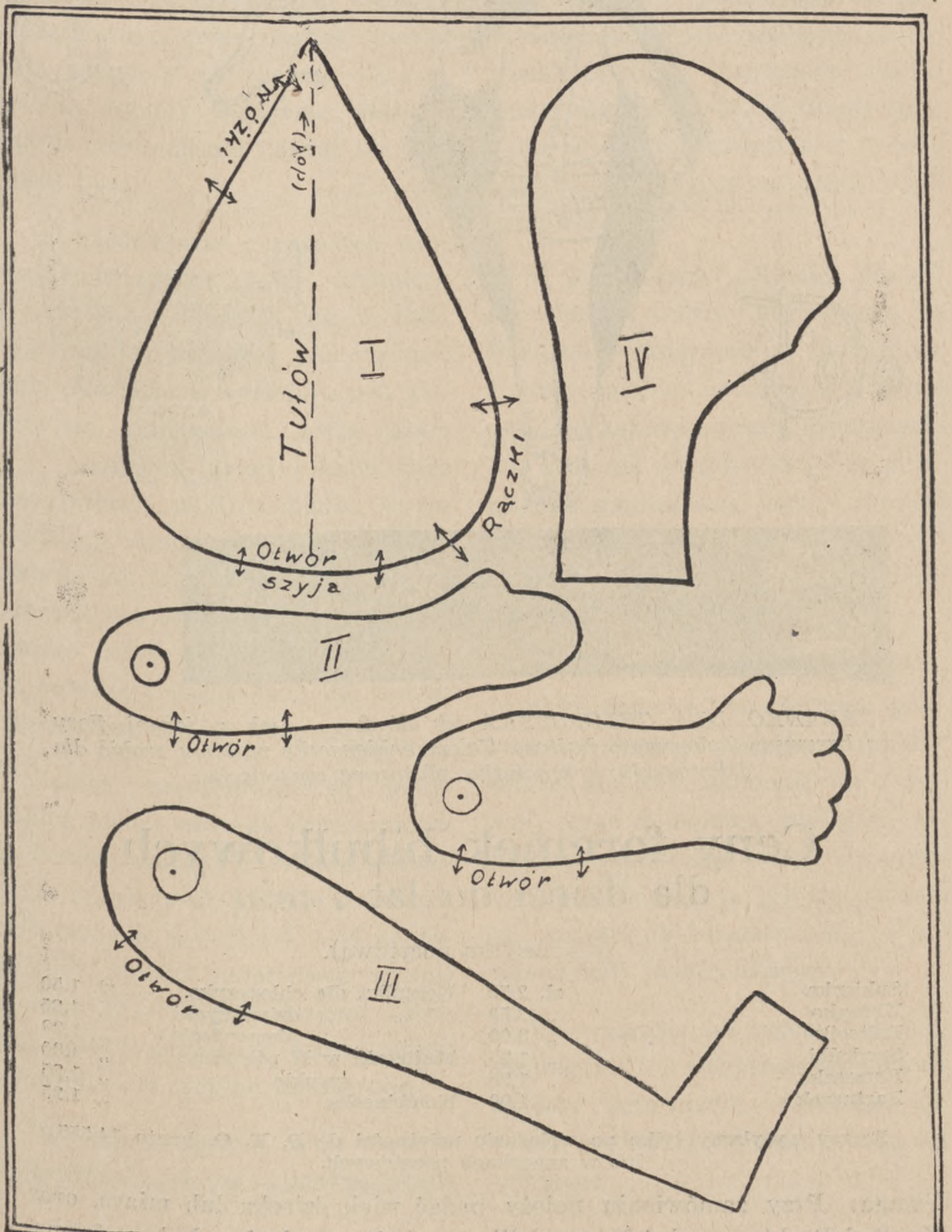
Dziś warunki tak się zmieniły, że kupno lalki nawet małej jest dla nielicznej dziatwy dostępne, sprawa lalki z gałganków jest jeszcze może więcej aktualna niż była dawniej. — Dajemy więc dzisiaj model laleczki z materjału, na zrobienie której najmniej zamożną Mamusię stać będzie niezawodnie, bowiem — robimy ją z gałganków, których tyle gromadzi się w każdym domu. Uszyjemy jej potem sukienkę, buciczki, kapelusik i piękna lala gotowa. Jeżeli będzie starannie wykonana nie ustąmaterjałów, któremi tak chętnie ozdabiamy nasze mieszkania.

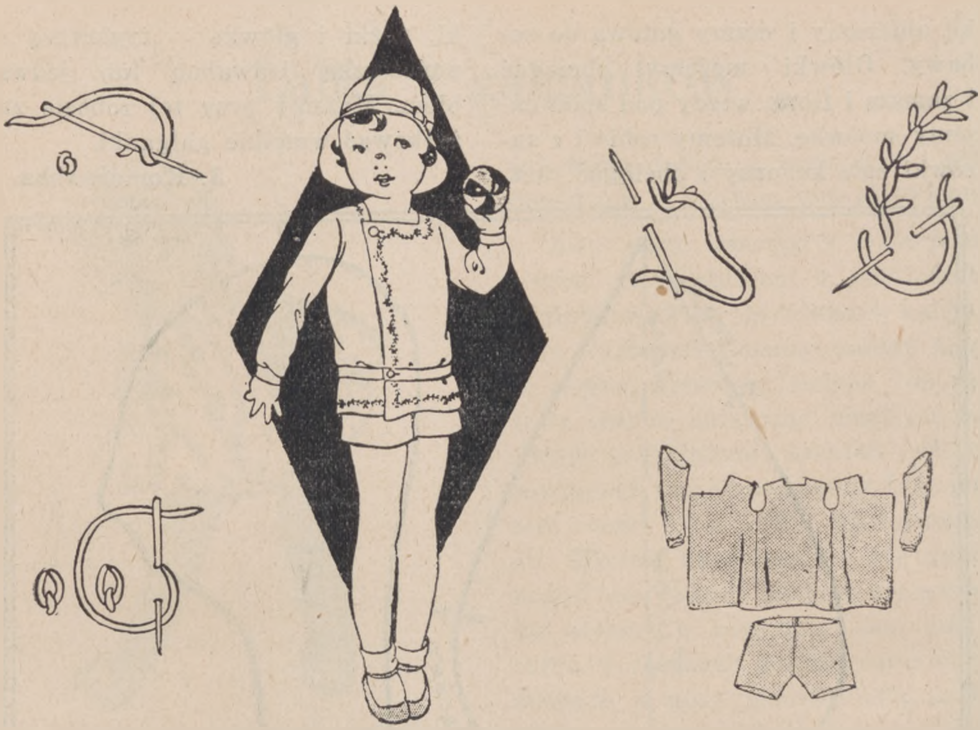
A córka niezawodnie będzie się tak samo dobrze a może lepiej nią bawić niż kosztowną lalą ze sklepu.

Aby uszyć laleczkę z materjału, trzeba mieć szablon t. zn. formę. Przerysowujemy ją z wzoru na papier, wycinamy i mamy szablon. Gdy to mamy, bierzemy cielistą lub różową satynę, składamy materjał we dwoje, przykładamy szablon i obrysowujemy najpierw korpus I — potem rączki II, — nóżki III i główkę IV. Gdyśmy narysowali — nie wycinając obszywamy korpus, zostawiając otwory w korpusie, tam gdzie szyja, w rączkach poniżej ramion, w nóżkach u góry, poniżej biodra, w główce, w dole szyi. Wykrajamy zostawiając odstęp od brzegu, przewracamy na dobrą stronę i wypychamy korpus, rączki i nóżki watą a główkę trocinami. Tę ostatnią modelujemy zaznaczając nosek, policzki, bródkę. Gdy główka jest mocno nabita i ładnie wymodelowana wciskamy wklęsłość na oczy, usta paru przeszyciami nitką i obciągamy raz jeszcze cielistą satyną zaszywając ładnie z tyłu, tak aby szwy wypadły pod włosami. Paru ściegami zaznaczamy oczy i usta, które następnie malujemy, lub haftujemy.—Peruczkę robimy z wełny miękkiej. Wszywamy główkę w korpus, wsuwając część szyjki sporą, aby mocno siedziała i przyszywamy krytym szwem. Przymocowujemy rączki i nóżki na druciku i guziczkach z kości lub metalu. Buzię różujemy, lalecz-

kę ubieramy i mamy gotową do zabawy. Główki możemy obciągać i zamszą i florą, wtedy pod spód dajemy surówkę. Możemy robić i z surówki całe korpusy i obciągać rączki, nóżki i główkę — trykotiną — pończoszką jedwabną lub jedwabiem. Możemy przy tej robocie zużytkować wszelkie gałganki.

J. Komorowska.







UBRANKO DLA CHŁOPCZYKA od lat 2 — 4-ch z jasnej flory z barwnym kolorowym haftem. Takąż sukieneczkę możemy zrobić dla dziewczynki z króciutką plisowaną spódniczką.

Ceny foremek bibułkowych
dla dzieci do lat 7-miu

(z przesyłką pocztową).

Sukienka	zł. 2.50	Koszulka dla chłopczyka	zł. 1.50
Ubranko	„ 2.50	„ „ dziewczynki	„ 1.25
Paltocik	„ 3.00	„ „ niemowlęcia	„ 1.00
Spodeńki	„ 1.25	Majteczki w II półroczu	„ 1.00
Bluzeczka	„ 1.25	„ zwykłe	„ 1.25
Fartuszek	„ 1.00	Kombinezka	„ 1.25

Formy wysyłamy tylko po wpłaceniu należności do P. K. O. konto 14.555 lub w znaczkach pocztowych.

Uwaga: Przy zamówieniu należy podać wiek dziecka lub miarę, oraz Nr. Rad Praktycznych i Nr. modelika, na który ma być nadesłana forma.